

**Protokół Nr XXVII/2011  
z sesji Rady Miasta Ostrołęki  
z dnia 5 czerwca 2012 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 5 czerwca 2012 r.

**Radni nieobecni na XXVII sesji Rady Miasta Ostrołęki:** Rafał Dymerski.

**Na sesji w dniu 5 czerwca 2012 roku nie podjęto żadnej uchwały.**

**1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - otworzył XXVII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego wszystkich obecnych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. O głos poprosił Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że wie, że dziś mamy inne tematy osobowe, organizacyjne, ale sądzi, że dobrze by było, aby właśnie Radę pierwszą i państwa zgromadzonych poinformować. Dostaliśmy informację ze strony Marszałka Województwa, że na Zarządzie Województwa przeszła uchwała, która wskazuje, że Miasto Ostrołęka otrzyma 25 500 000 zł. dofinansowania do stacji segregacji odpadów. Długo czekaliśmy na tę decyzję i myśli, że warto, aby radni o tym usłyszeli. Bardzo się cieszę z tej wiadomości, bo wiadomo to duży grosz na stację segregacji odpadów, którą zamierzamy budować dla miasta i powiatów.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że jest to ogromny sukces prezydenta. I choć nikt tego nie odtrąbi, ani nie zauważy, to dopiął pan bardzo ważnej rzeczy dla samorządu. teraz proszę się troszczyć, żeby została prawidłowo przeprowadzona byśmy mogli się cieszyć samorządową stacją segregacji odpadów, która jak wiemy słynie z tego, że może tak gospodarować polityką śmieciową by były one jak najtańsze dla mieszkańców. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/. Nieobecny radny Rafał Dymerski poprosił o odczytanie usprawiedliwienia, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Przewodniczący odczytał usprawiedliwienie radnego Rafała Dymerskiego.

**2. Wybór sekretarza obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - na sekretarza obrad zaproponował radnego Norberta Dawidczyka. Radny nie wyraził zgody.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – zaproponował na sekretarza obrad radnego Mirosława Dąbkowskiego. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie

Za - 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Mirosław Dąbkowski.

**3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że materiały każdy otrzymał, zapytał się czy grupa wnioskująca ma jakieś pomysły. Głosów nie było.

**4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poprosił o wysepienie sprawozdawcy grupy radnych pana radnego Mariusza Popielarza.

**Sprawozdawca Projektu uchwały radny Mariusz Popielarz** powiedział, że w imieniu grupy radnych przedstawia: swoim, pana Wiesława Piaścińskiego, Mirosława Dąbkowskiego, Macieja Kleczkowskiego, Sławomira Kota i Anny Szczubełek projekt uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki. Projekt uchwały, może nie będę czytał uzasadnienia, które przedstawia stronę formalną tego projektu, podstawy prawne. Uważa, że nie ma potrzeby w tym momencie. Szanowni pastwo, grupa radnych zdecydowała się przedstawić ten projekt po kilkunastu miesiącach funkcjonowania rady. Uznajemy, że rada pod przewodnictwem przewodniczącego Dariusza Maciaka źle funkcjonuje. Jest źle zorganizowana praca rady, co widać na komisjach, chociażby przy rozpatrywaniu skarg, które wędrują dość długo. Uważamy również, że pan przewodniczący wprowadza złą atmosferę w pracy rady, skłóca radnych wywołuje konflikty, niejednokrotnie ubliżał radnym. Ja nie chce podawać przykładów na te sytuacje, ponieważ uważam, że to tylko niepotrzebnie podgrzeje atmosferę, a nie to jest naszym celem. Uważamy, że osoba przewodniczącego Rady to powinien być ktoś kto łączy radnych, działa na rzecz wspólnej pracy dla samorządu miasta Ostrołęki, a nie konfliktuje nas, wprowadza złą atmosferę. Uważamy również, że prawem demokracji jest to, że największe ugrupowanie w radzie ma przewodniczącego rady. Uważamy, że powinny być szanowane prawa opozycji, które nie są przestrzegane w chwili obecnej. Uznajemy, że jest to wina przewodniczącego rady. Ma miejsce nieprzestrzeganie Statutu Miasta, niepoddawanie wniosków pod głosowanie. Ta sytuacja nie może trwać dalej i uznajemy, że ten stan trwać dalej nie może, zatem w konsekwencji tych naszych przemyśleń złożyliśmy wniosek o odwołanie przewodniczącego z funkcji przewodniczącego rady pana Dariusza Maciaka. Jeśli będą pytania służymy dalszymi informacjami i wyjaśnieniami.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radna Anna Szczubełek** powiedziała: ja tylko wspomnę tutaj, zabiorę głos w sprawie tego projektu uchwały, to co ja zauważyłam w czasie tej kadencji, co mi najbardziej jakby ... nie mogę się pogodzić z tym... pan panie przewodniczący, nie wiem, wprowadza jakieś nowe, nie wiem, zasady w radzie, dlaczego nie pozwala pan mieszkańcom, zabierać głosu. Była taka sytuacja, podam przykład, oddałam swój głos mieszkance miasta, żeby zabrała głos, ja przekazuję swój głos, zrzekam się tego głosu, po to żeby mieszkanka zabrała głos. Uważam, że każdy ma prawo, każdy obywatel zabierania głosu. Panie przewodniczący, może tylko tak powiem, zarządzanie publiczne, pan pełni funkcję tak? Zarządza pan samorządem, polega na tym, żeby sprawy mieszkańców, sprawy publiczne były realizowane zgodnie z wolą mieszkańców. I tutaj może przypomnę uchwałę ronda, która w sprawie nazwy ronda, kiedy to pan, no... nie wysłuchał pan woli mieszkańców. My chcieliśmy, żeby była to nazwa ronda Omulew. Mimo to, zrobił pan przeciw mieszkańcom, przeciw woli mieszkańcom. Panie przewodniczący, ja jeśli tylko mogę powiedzieć, z czym jeszcze nie mogę się pogodzić, jesteśmy w radzie i dziwię się, dlaczego pan nie podejmuje decyzji sam, tylko jakby podejmuje pan decyzje pana prezydenta. Nie słucha pan radnych, było wiele naprawdę uchwał, gdzie nasze jakby prośby były lekceważone. Bo taka jest prawda. I co jeszcze mogę powiedzieć, jeśli chodzi o uchwały – przykład sprawa pani Szczecińskiej. Z tym naprawdę nie mogę się pogodzić. Dziękuję to na tyle. Ale jeszcze zabiorę głos.

**Radny Mirosław Dąbkowski** powiedział: ja to mam takie podstawowe zastrzeżenie do pana przewodniczącego i stąd być może biorą się te wszystkie sprawy, które były omawiane, i które jeszcze będą omawiane. Otóż pan przewodniczący jest praktycznie, wprawdzie pośrednio, ale podwładnym pana prezydenta. Dla mnie jest tu ewidentnie konflikt interesów, bo pan przewodniczący no... wszyscy wiedzą, że jest pracownikiem na stanowisku menadżera na basenie, basen jest jednostką organizacyjną prezydenta i dla mnie jest to niedopuszczalny konflikt interesów. Z tego biorą się różne sprawy, ja poruszałem

niejednokrotnie na przykład sprawę skarg. Takie skargi jak poruszana tutaj sprawa galerii czy też SIGE czy też skarżenie się do sądu administracyjnego w sprawie radnej Rosak, to dla mnie jest niedopuszczalne, bo takie rzeczy powinny być załatwiane w terminie określonym ustawą, w ciągu miesiąca, góra dwóch czy trzech, a nie te sprawy ciągną się przez wiele miesięcy, wiele lat. Ostatnio przecież mieliśmy tutaj rozstrzygnięcie jeszcze wykup działek. Gdyby Rada Miejska zajęła tym się niezwłocznie, od razu, to Miasto nie byłoby narażone na odsetki. Ostatnio taka podobna sprawa też była, ale drobna, Błacha, ale tu chodzi o procedury. Wpłynęła skarga na przewodniczącego jednego z rad osiedlowych, pan przewodniczący skierował to na komisję prawa. Komisja skierowała za zgodą pana mecenasa, adwokata na podkomisję ds. skarg, w której to przewodniczy też nasz pan przewodniczący Maciak, po kilku miesiącach bez chyba żadnego zbadania sprawy, bo tam nie była żadnych materiałów. Ta sprawa została zwrócona z podkomisji na komisję prawa, komisja prawa skierowała do Komisji Rewizyjnej, a Komisja Rewizyjna do jakiejś tam kontroli finansowej. I się pytam po co tyle miesięcy, skarżący czy też ten oskarżany mają czekać na zbadanie i załatwienie sprawy, skoro to powinno być bezzwłocznie. Pozwolę sobie również przypomnieć ginących w części naszych protokołów, bo to też tak nie powinno być, bo protokół z obrad sesji, to powinien być wiernie odzwierciedlający obrady, a u nas, to no często giną zwłaszcza te wypowiedzi pana przewodniczącego i pana prezydenta, które są niewygodne. Kiedy ja się zwróciłem o znaczące uzupełnienie protokołu, to padła odpowiedź, że za późno. Ale tymczasem nikt nie patrzy na to, że te protokoły powinny być sporządzane w ciągu 2 tygodni. Dzieje się że protokoły są po kilku tygodniach, po kilku miesiącach, ja nie jestem w stanie pilnować kiedy protokół będzie sporządzony. Oczywiście jako członek Komisji Rewizyjnej to również mi się nie podoba używanie pieniędzy tutaj naszych publicznych, rady, chyba przez przewodniczącego, bo pan prezydent twierdzi, że nie ma z tym nic wspólnego, że to jest sprawa rady, przewodniczącego. Otóż wydawanie pieniędzy, dotowanie przez radę pieniędzy na komercyjne imprezy tak jak gala MMA, to nie podoba mi się. Budzi również moje zastrzeżenie pieniędzy rady na utrzymanie nieruchomości miejskich, można mieć również zastrzeżenie do wielu, wielu innych pozycji. Nie wiem czy rada właściwie sponsoruje pielgrzymki, bo uważam, że tutaj rada powinna przeznaczać pieniądze na inne cele związane z radą, takie jak szkolenie radnych, czy na przykład zatrudnienie protokolantki, która zapewniłaby terminowe i właściwie sporządzenie protokołów. I ja uważam, że pan przewodniczący, osoba na stanowisku przewodniczącego powinna być obiektywna i równo traktować wszystkich radnych, podczas gdy mam wrażenie, że jedna strona stołu ma przerywane wypowiedzi jest niepodpuszczana do głosu, a druga połowa stołów ma nieskrępowany dostęp, nieskrępowany czas i nawet jeżeli mówi nie na temat, to nie jest uciszana. I to na razie na tyle, dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wiesław Szczubełek** powiedział: wydaje mi się, że źle się stało, że nie powierzył mi pan prowadzenia tej sesji Rady Miasta. Cos mam przeczucie, że to dzisiejsze spotkanie przekształci się w taką niepodpartą dowodami nagonkę na osobę pana przewodniczącego. Ja chciałbym się odnieść do projektu uchwały, a w zasadzie do jego uzasadnienia, bo to jest clou w tej chwili i istota rzeczy. O ile do podstawy prawnej nie ma się co odnosić, bo oczywiście jest ona przedstawiona tak jak należy, to już do uzasadnienia, pozwolę sobie w kilku zdaniach zwrócić swoją uwagę. Przedstawiciel grupy radnych, kolega Mariusz Popielarz zarzuca w uzasadnieniu: że źle zorganizowana jest praca rady. Ja rozumiem, że jest to subiektywne odczucie grupy radnych, bo moje - być może też subiektywne - jest odmienne. Ja akurat uważam wręcz odwrotnie, że praca rady jest wyjątkowo dobrze zorganizowana. Grupa radnych zarzuca złą atmosferę w radzie i na komisjach. Tak się składa, że na 90 procentach czy więcej posiedzeń Rady Miasta uczestniczyłem. W komisjach, w tych których jestem członkiem staram się uczestniczyć, rzadko zdarza mi się nieobecność. Co do złej atmosfery, nie podzielam takiego poglądu grupy

radnych - zła atmosfera. Tam jest normalna atmosfera jaką przez lata wypracowaliśmy tutaj w tym naszym ostrołęckim samorządzie i w tej Radzie Miasta. Usłyszałem również zarzut ubliżania – oświadczam, że nigdy w życiu nie usłyszałem z ust Przewodniczącego Rady Miasta Dariusza Maciaka, aby komukolwiek ubliżył, tym bardziej tutaj, komuś z tego gremium. Kolega Mariusz Popielarz w uzasadnieniu w imieniu grupy radnych również stwierdza, że osoba przewodniczącego rady, to powinna być osoba, że to powinien być ktoś, kto łączy a nie konfliktuje. No więc właśnie stwierdzam, że Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak dokładnie jest taką osobą, która łączy a nie konfliktuje. Dalej usłyszałem, że zarzuca się nieprzestrzeganie prawa opozycji, nie podając powodów poza jednym, który usłyszałem, że nie poddaje się wniosków pod głosowanie. O ile mnie z kolei pamięć nie myli, to raz słyszałem, żeby ktoś nie poddał wniosku pod głosowanie i to była moja osoba. To ja nie poddałem, na jednej z komisji prowadząc w zastępstwie posiedzenie komisji. Natomiast nie przypominam sobie, żeby przewodniczący rady miasta nie poddawał pod głosowanie. Kolejny przedmówca kolega Mirosław Dąbkowski dorzuca, że przewodniczący rady miasta powinien być osobą obiektywną i równo traktować wszystkich dopuszczając ich do głosu. Więc stwierdzam, że w moim odczuciu i przekonaniu dokładnie tak jest. Właśnie Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak jest taką osobą. Siedzę tutaj obok niego i obserwuję, widzę i słyszę. Który potrafi zwrócić uwagę i poprosić prezydenta miasta, żeby wrócił do przedmiotu rzeczy i kolegom swoim klubowym potrafi odebrać głos. Jestem przekonany, że tak właśnie jest. Moi przedmówcy również stwierdzają, że środki Rady Miasta są źle wydatkowane, jakby coś insynuując, nie do końca artykułując o co chodzi. Jestem przekonany, że środki wydawane są zgodnie z uchwałą budżetową, która została podjęta i zgodnie z wolą rady. Oprócz tego moi poprzednicy, przedmówcy przepraszałem operowali ogólnikami, nie podając jakiś konkretnych faktów. Ogólniki tego typu, że: przewodniczący nie słucha radnych, lekceważy prośby... jeszcze raz stwierdzam, że moje z kolei odczucie, powtórzę się po raz kolejny być może subiektywny, jest zgoła odmienny, właśnie ja stwierdzam, że przewodniczący słucha radnych i nie lekceważy ich prośb. I tak w zasadzie do tych wszystkich zdań z uzasadnienia mógłbym się odnosić na tej samej zasadzie jak to przed chwilą uczyniłem, nie dla złośliwości, tylko dlatego, że tak szczerze uważam, że tak właśnie jest. Tutaj do tego projektu uchwały, do jego uzasadnienia nie zostały podane żadne konkretne zarzuty na podstawie których można by było, czy też należałoby odwołać przewodniczącego rady miasta. To tyle wysoka rado i bardzo proszę na koniec swojego krótkiego wystąpienia, aby te dzisiejsze spotkanie nie przerodziło się w jakiś lincz nad przewodniczącym rady, tylko odnieśmy się do meritum sprawy czyli do projektu uchwały i uzasadnienia, ewentualnie przejdźmy do głosowania.

**Radny Dariusz Bralski** powiedział: dzisiaj jakoś daleko ode mnie to postawili, żebym nie mógł mówić chyba.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że na pewno nie złośliwie, ale przepraszam.

**Radny Dariusz Bralski** powiedział: ja tak jak zawsze mówię, staram się nie wypowiadać względem innych radnych i oceniać ich wypowiedzi. Spróbuję się odnieść tylko do przedłożonego projektu uchwały. Kolega sprawozdawca nie odczytał tego uzasadnienia, ja w części tylko spróbuję je odczytać. Od momentu gdzie piszemy w nim: przedłożony projekt uchwały został zgłoszony przez grupę radnych i spełnia wszystkie wymogi formalne. Podjęcie uchwały nie pociąga za sobą skutków finansowych. Tylko tyle. Formalne proszę państwa tylko dla tego, że tak prawo pozwala i dlatego tak to zostało złożone. Brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia. Zdaje mi się, że na innych sesjach ja biorę udział, a w innych sesjach i komisjach grupa radnych, która przedłożyła projekt uchwały. Bo jeśli co ja pamiętam, to w komisjach na ośmiu członków, którzy powinni brać udział, to przeważnie jest tylko 4 osoby, z porywami 5 osób. Można byłoby nazwiskami wymieniać kogo w tych

komisjach nie ma. Także ja się dziwię, że można zarzucać przewodniczącemu, że komisja są w taki sposób prowadzone jak państwo żeście przedstawiali. Z mojego punktu widzenia w radzie na dzień dzisiejszy nie widzę osoby, która mogłaby tak elastycznie i wzorcowo prowadzić sesję jak przewodniczący Dariusz Maciak. Wszystko można zarzucić osobie takiej, która cokolwiek chce zrobić. Zastanawiające jest to, czy rada powinna cokolwiek sponsorować. Z mojego punktu widzenia tak, powinna. Powinna sponsorować, bo uważam, że mieszkańcy nas wybierali, ale jeżeli mieszkańcy się do nas zwracają to jesteśmy na ich potrzeby i sadzę, że powinniśmy. Czy osoby z zewnątrz powinny, oprócz radnych i prezydenta, zabierać głos podczas sesji. Stwierdzam kategorycznie, że nie. Przewodniczący z mojego punktu widzenia bardzo dobrze prowadzi sesję, nie udzielając głosu osobą spoza sesji. Mieliśmy jedną sesję w tamtej kadencji, kiedy pierwszy raz kandydowałem do rady i zostałem radnym, że rada została obrażona, prezydent został pomówiony, rada została pomówiona. Uważam, że do takiego czegoś nie powinno nigdy więcej dochodzić. Bardzo dobrze przewodniczący to robi, że nie dopuszcza osób z zewnątrz do dyskusji. Komisja są po to, jeśli ktoś nie wie, albo nie chce wiedzieć, że na komisji mogą uczestniczyć wszyscy i wszyscy mogą zabierać głos. Ci którzy są za propozycjami w porządku obrad i ci, którzy są przeciwko tym propozycjom z porządku obrad. Tam każdy na prawo swoją słabość, swoją złość, swoje zastrzeżenia w stosunku do radnych do prezydenta, przewodniczącego wylać. Jeżeli ktoś chce oddać swój głos na rzecz mieszkańca, to najlepiej zrezygnować z mandatu radnego. Wtedy przyjdzie obywatel następny i będzie mógł wypowiadać się w imieniu mieszkańców. To byłaby najlepsza sytuacja. Ja wychodzę z założenia takiego proszę państwa jeżeli czegoś nie rozumiem, to przynajmniej nie przeszkadzam. A od pewnego momentu widzę, że część rady nie rozumie a wręcz utrudnia prowadzenie komisji, prowadzenie rady. Psuje atmosferę w całej radzie. Sądzę, że to jest właśnie niedobre, że na 23 radnych nie możemy się domówić, szukając zmiany przewodniczącego. To nie przewodniczący dogadanie się radnych czy w klubach czy w komisjach czy w koleżeńskich spotkaniach ma do tego nam doprowadzać. Ja sądzę, że my sami musimy uderzyć się w piersi i spróbować tej pary w sobie złości, tej nienawiści i tego wszystkiego co się dzieje podczas sesji, a dobitnie to było na ostatniej sesji w sprawach różnych. Dobitne to było. I sądzę, że ten projekt uchwały nie powinien przejść z tego względu, że nie ma tu rzeczywistych argumentów na to, żeby można było go poprzeć. Ja panie przewodniczący uważam, że bardzo dobrze pan prowadzi i wypełnia swoją funkcję i będę głosował przeciwko temu projektowi uchwały.

**Radna Anna Szczubelek** powiedziała: panie radny Bralski, ja tylko ad vocem pana, chcę tylko panu zwrócić uwagę ...

**Radny Dariusz Bralski** powiedział: ja się do pani nie zwracałem.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: proszę nie przeszkadzać sobie nawzajem, pani radna Anna Szczubelek ma głos.

**Radna Anna Szczubelek** powiedziała: to co pan powiedział na sesji, że... o wyszedł pan no trudno, to nie usłyszysz, chyba, że odsłucha z nagrania... powiedział, że mamy, to jest nagrane oczywiście w ostatniej sesji... że tym się różnimy, że mamy ten problem, że my jesteśmy w opozycji. I nie mamy takiej przewagi, żeby cokolwiek jaka uchwała przeszła i tak dalej. Uważam, że bardzo dobrze się stało dziś, że poszliśmy na pewien kompromis, bardzo dobrze, bo naprawdę mieszkańcy nie mogą już tego, tak powiem, nie zgadzają się z taką niesprawiedliwością jeśli chodzi o takie nierówne traktowanie przedsiębiorców, złe traktowanie czasami podczas sesji, przepraszam nie sesji, tylko podczas komisji, gdzie są tutaj świadkowie, którzy uczestniczyli w posiedzeniach komisji i nie dano im prawa głosu, obrażano mieszkanki. Jest tutaj mieszkanka, która siedzi za mną, świadek, była obecna na komisji, gdzie została obrażona przez między innymi tego pana, który wyszedł. Ale ja nie o tym chciałam mówić. Panie przewodniczący, pan pełni taką funkcję, ja jestem radną i tutaj pan wiceprzewodniczący Wiesław Szczubelek powiedział, że jakaś nagonka jest ... ja mogę

to odczuć panie przewodniczący na siebie nagonkę. Bo to jak ja zostałam potraktowana na komisji rodziny, to nikomu tego nie życzę. W takie sposób, nie wiem dlaczego radni mnie odwołali, do dnia dzisiejszego nie otrzymałam na piśmie uzasadnienia. Pan jest moim przełożonym panie przewodniczący, dlaczego kiedy zwróciłam się do komisji rodziny o uzasadnienie na piśmie, pan uznał, że nie ma takiej potrzeby, jest taka potrzeba, bo ja chcę wiedzieć co ja takiego źle zrobiłam. Bo uważam, że poświęcałam się na tyle na ile była w stanie i pomagałam mieszkańcom i nikomu nie potrafiłam odmówić taka już jestem. I komisja rodziny odmówiła mi uzasadnienia na piśmie i nie mogę się z tym pogodzić pani przewodnicząca Magdalena Jaworowska.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: proszę do tematu.

**Radna Anna Szczubelek** powiedziała: to jest temat bo pan jest przewodniczącym rady miasta.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: proszę do tematu projektu uchwały.

**Radna Anna Szczubelek** powiedziała: dobrze, będzie projekt uchwały, a jeśli chodzi o nagonkę, to w sprawach różnych będę jeszcze chciała zabrać głos... to co się dzieje, jak... do czego pan, nie wiem wyraża pan chyba zgodę na takie pisma, żeby na mnie kierowali jakieś skargi mieszkańcy, gdzie mieszkańcy oczywiście wycofali swoje podpisy...

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: proszę do tematu.

**Radna Anna Szczubelek** powiedziała: dobrze zabiorę w sprawach różnych, bo muszę o tym powiedzieć. Ale jeszcze zabiorę głos, dziękuję.

**Radny Mariusz Popielarz** powiedział: nie zabierałbym po raz 2 głosy, gdyby nie wypowiedz pana przewodniczącego Szczubełka i radnego Bralskiego. Otóż powiem tak: obydwaj panowie mówią o tym, że uzasadnienie na piśmie chociażby i tak dalej jest zbyt mało, niewiele rzeczy podnosimy. Znaczący ja powiem tak, identyczne uzasadnienie na piśmie szanowni państwo zostało przedłożone radzie w poprzedniej kadencji, kiedy była próba odwołania radnego Dymerskiego. Innego nie było, ograniczone było tylko i wyłącznie do podstawy prawnej. Myślę, że też kultura polityczna wymaga tego, żeby na pismo nie przenosić pewnych rzeczy. Z drugiej zaś strony odwołanie kolegi Dąbkowskiego też podobnie z wiceprzewodniczącego Komisji Rewizyjnej, zatem pewne zwyczaje, które zostały przyjęte w tej radzie, których nie kwestionujemy, chciałbym żebyśmy szanowali z oby stron i podobnie do tego podchodzili. Z drugiej zaś strony, moje uzasadnienie projektu uchwały było dość lakoniczne, żeby oszczędzić wysokiej radzie, gościom a także samemu zainteresowanemu niepotrzebnych emocji i nerwów. Ale jeżeli państwo prowokujecie nas do tego i domagacie się żeby podawać przykłady, kiedy przewodniczący rady obrażał nas, możemy to zrobić. Przypominam chociażby VI sesję Rady Miasta, kiedy odnosząc się do nas – radnych opozycji przewodniczący mówił o ujadaniu. Szanowni państwo te słowo padło z ust przewodniczącego rady Dariusza Maciaka na VI sesji Rady Miasta. Ja... panie przewodniczący Szczubełek, czy chce pan dalej? Czy mamy dzisiaj sobie oszczędzić tych zbędnych emocji czy mamy mówić o tym? Proszę nie prowokować nas do tego, żebyśmy dzisiaj na kolejnej sesji Rady Miasta wywoływali zbędne emocje, a nie wiadomo do czego to nas doprowadzi. Jeszcze ja nie skończyłem.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: a ja nie przerwałem.

**Radny Mariusz Popielarz** powiedział: nie, nie tutaj kolega, przepraszam najmocniej. Nie było takiej próby z pana strony panie przewodniczący. Ja chcę powiedzieć również szanowni państwo o tym, co do przestrzegania Statutu. Otóż jest wiele sytuacji takich jak chociażby fakt udzielania głosu radnym. Statut bardzo wyraźnie reguluje to i mówi o tym, że przewodniczący rady udziela głosu według kolejności zgłoszeń odnotowanej na liście mówców. To jak to przewodniczący zorganizuje to nie nasza sprawa radnych na tej sali. Przewodniczący odpowiada za sprawne zorganizowanie obrad. Niejednokrotnie pomijane

były osoby, które zgłaszały się do głosu i pan przewodniczący pytał kto jeszcze. A po raz kolejny... przykładów mogę podawać... chociażby teraz kolejna sprawa to jest projekt uchwały rady w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego wniesiony przez Prezydenta Miasta Ostrołęki. Szanowni państwo ja powiem tak, przewodniczący nie szanuje prezydenta tego miasta. Prezydent wnosi do rozpatrzenia projekt uchwały, a gdzie ten projekt uchwały leży? W szufladzie? Dlaczego nie trafia pod obrady rady? Ja nie odnoszę się do tego jak on zostanie rozpatrzony to jest sprawa wtórna. Prezydent wnosi i powinniśmy ten projekt rozpatrzyć. To też jest – ja myślę – zły obyczaj ze strony przewodniczącego, żeby tak do pewnych spraw podchodzić. Szanowni Państwo ja myślę tak jak powiedziałem na początku, nie domagajmy się tu dzisiaj... jeżeli chcecie możemy dyskutować parę godzin, myślę że organizatorzy tej sesji są świadomi również tego, że o 16,15 jest zwołana komisja techniczna a raczej jej wyjazdowe posiedzenie dzisiaj. I mamy świadomość również tego, że ktoś chyba celowo niemalże w tym samym czasie zwołał tę sesję, po to żeby tej dyskusji nie było. Jeżeli będzie taka wola, będziecie chcieli państwo, będą pytania, możemy dyskutować do późnego wieczora. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: proszę o cieszę, wyjaśnię tylko kwestię nie celowości jednak zwołania sesji jest to umówione z przewodniczącym komisji technicznej, który wyraził taką zgodę. Państwo radni mają najpierw obowiązek po pierwsze uczestniczyć w obradach sesji, po drugie obowiązek uczestniczyć w obradach komisji. Rozumiem, że ani przewodniczący tej komisji, ani radni nie wyjdą z obrad sesji Rady Miasta by udać się na komisję objazdową. Proszę zastanowić się w związku z taką sytuacją i przedłużającymi się obradami czy nie przełożyć terminu i nie powiadomić mieszkańców, którzy państwa oczekują w miejscu komisji wyjazdowej, tam gdzie macie się państwo udać. A sądzę to po ilości mówców i emocjach, które towarzyszą wypowiedziom.

**Radna Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała: kilka słów, chciałabym się odnieść do projektu uchwały, bo przecież to jest przedmiotem naszej dyskusji. Słuchając od początku argumentów osób, które podpisały się pod tym projektem uchwały, tak naprawdę odbieram to jako osobiste wycieczki. Dla mnie nie było w tych wypowiedziach żadnych argumentów merytorycznych i niech pani nie wzdycha pani Aniu, będzie pani miała za chwileczkę głos, to pani powie, samo westchnięcia ewiele nam tutaj nie da.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: proszę sobie nawzajem nie przeszkadzać.

**Radna Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała: właśnie, bardzo bym o to prosiła. Powtarzam jeszcze raz, dla mnie są to osobiste wycieczki. Natomiast uważam, że w tym miejscu, to nie jest miejsce, to nie ten czas, aby wytykać sobie nawzajem co się podoba u pana przewodniczącego a co się nie podoba. Bo na ten temat moglibyśmy dyskutować wiele, pan przewodniczący w moim odczuciu nie jest przewodniczącym po to, żeby się komuś podobać, bo pewnie taką osobę, która by się podobała wszystkim trudno by na tej sali było znaleźć. Ale jest osobą, która powinna działać zgodnie z prawem, zgodnie ze Statutem Miasta. W związku z tym, że w uzasadnieniu nie ma żadnych argumentów, które wskazywałyby na to, że działa niezgodnie ze Statutem Miasta, to ja nie wiem nad jakimi argumentami mamy tutaj dyskutować. I nie mówię tego po to, aby wywołać dyskusję, żeby domagać się innych argumentów czy jakiś tam powodów czy innych opinii. Bo tak jak mówię, to pewnie byłaby wielogodzinna dyskusja. Ale proszę tylko państwa o to, żebyście rozważyli, przemyśleli projekt uchwały i to nad czym mamy dyskutować. Powtarzam jeszcze raz nie ma żadnych merytorycznych argumentów, nie ma żadnych podstaw prawnych co widać z uzasadnienia, które wskazywałyby, że przewodniczący działa niezgodnie ze Statutem, że jest to powodem jego odwołania.

**Radny Norbert Dawidczyk** powiedział: jeden z moich przedmówców radny Mariusz Popielarz o tym przypomniał, ja też jakby uczulić też nas na tę komisję techniczną. Ja

oczywiście wiem, że sesja ma pierwszeństwo, że tu mamy przede wszystkim uczestniczyć. Natomiast też ze względu na tych mieszkańców, którzy będą na tych ulicach czekali, a wiem to na pewno i to pewnie nie małe ilości, no chciałbym prosić tutaj nas wszystkich, tutaj apel do nas wszystkich, żebyśmy tej dyskusji tutaj nie rozwijali zbyt, biorąc pod uwagę, że ktoś tam czeka na komisję techniczną. I jeśli można by tak jakoś zmierzać do samego głosowania, bo ono nas zgromadziło. Moim zdaniem tu padły jakieś argumenty za, padły argumenty przeciw wnioskowi i wydaje mi się, że wystarczy.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: uzgadniając to z panem panie przewodniczący pomyślałem, że państwo przyjdą odwołają i pojedziemy na komisję techniczną, ale to jak widzę trochę trwa.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział: ja sądzę, że też mam prawo wziąć udział w dyskusji, chociaż w głosowaniu niestety nie, ale byłem przez lata przewodniczącym rady i wiem jak się pracuje i wiem, że jest to trudne zajęcie, bo przy długich zwłaszcza sesjach, wiele osób ma możliwość chociażby na chwilę odwrócenia uwagi czy wyjścia z sali jeśli jest to konieczne. Przewodniczący rady często musi koncentrować uwagę cały czas i jak sądzę jest to nie łatwe przeżycie. Ja też miałem kiedyś taką sytuację, że Sojusz Lewicy Demokratycznej złożył wniosek o dowołanie mojej osoby z przewodnictwa rady, to dawno temu, miałem o tyle gorzej, że dwa miesiące czekałem do sesji, żeby się sprawa rozstrzygnęła. Tam był taki zarzut, że ja torpeduję wszelkie inicjatywy lewicy. Tak sobie przypominam i porównuję, bo teraz grupa radnych, która złożyła wniosek, to nawet nie ma co torpedować przewodniczący rady, bo jedyne co do mnie dotarło z wniosków, to tam jakieś drobiazgi, komuś coś umorzyć, albo kawałek kanalizacji przeprowadzić oczywiście bliżej swojego domu więc na szczęście to były mniej więcej takie inicjatywy, pan przewodniczący nie mógł nawet ich torpedować. I myślę, że to też warto wziąć pod uwagę jak się stawia komuś zarzuty, co się dotychczas w tej radzie zrobiło. Pozwólcie też, że jako uczestnik wszystkich sesji odniosę się do niektórych wypowiedzi, czy też wyrażę swoje zdanie, bo uważam, że mam również takie prawo. Proszę państwa pan Mirosław Dąbkowski zarzucił w pewnym sensie, że pan Dariusz Maciak jest podwładnym prezydenta. Otóż oświadczam, że pan Maciak nie jest moim pracownikiem, pracuje w firmie miejskiej, ale nigdy nie podlegał mi bezpośrednio. Zastanawiam się panie Mirosławie jak pan traktuje radnego, który pracuje w pana firmie i jest pan jego szefem. Czy przypadkiem to nie gorsza zależność niż pana przewodniczącego i moja. Zatem podkreślam prostą zasadę, zanim się stawia komuś zarzut należy zastanowić się nad swoją sytuacją, teraz i w poprzedniej sesji, gdy chodzi o uczestnictwo pana radnego w zebraniach. Ja myślę, że zanim stawia się komuś zarzut winno się zastanowić nad sobą. W moim przekonaniu podobną zależność ma jak pan przewodniczący na przykład nauczyciel szkoły samorządowej pan radny Wojciech Zarzycki. Myślę, że pan Wojtek nigdy nie odczuł, że ja jako organ prowadzący szkoły wpływałem na nie wiem dyrektora szkoły, żeby do pana Wojtka w jakiś sposób nie wiem – się odnosić. Zastanawiam się o co w tym wszystkim chodzi. O to tylko, żeby rzucić tylko jakiś tekst czy o cześć merytoryczną. Gdybyśmy szukali zależności, to wielu radnych pracuje na przykład w różnych instytucjach marszałkowskich i co to znaczy, że są pod wpływem? Należałoby się naprawdę zastanowić, zanim tego typu zarzuty się postawi, że pan przewodniczący jest prawie moim pracownikiem. Oczywiście nie jest. A pana pracownik tutaj jest w sali jako radny jak sądzę i warto by na to zwrócić uwagę. Choć wiem, że jest niezależnym człowiekiem i się - mam nadzieję - w takich sprawach nie słucha. Oczywiście proszę państwa protestuję przeciwko zarzutom, że są złe protokoły, to rada przyjmuje protokół i oczywiście, że są terminy, pracownicy kancelarii rady to są pracownicy Urzędu Miasta, jestem zadowolony z ich pracy, uważam, że dokładają wszelkich starań, a oczywiście, że każdy radny może w terminie wnieść coś do protokołu, ale ostatecznie o kształcie zatwierdzonego protokołu decyduje rada i naprawdę indywidualne jakieś wnioski nie powinny być kierowane jako



zarzut do pracownika tylko do rady jako takiej, która przyjmuje protokół, albo go odrzuca. Ja sądzę, że przynajmniej taka będzie konsekwencja – przepraszam pani się nie obrazi, ale pani nie powinna się więcej do pana Mirosława w ogóle uśmiechać. Tak uważam, bo nie słuszne zarzuty tu są postawione. Dalej proszę państwa chcę podkreślić, że....

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: proszę do tematu.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział: ja zauważam, że atak na pana przewodniczącego jest dosyć zmasowany, podam przykład- w komisji wydatków, podkomisji Komisji Rewizyjnej mamy za zadanie rozpatrzyć budżet miasta za 2011 rok. Ów budżet po stronie wydatkowej ma przeszło, grupo przeszło 200 000 000, tymczasem grosz, który jest w dyspozycji rady to kilkadziesiąt tysięcy, całe godziny pytania ze strony pana Wiesława Piaścińskiego i pana Mirosława Dąbkowskiego dotyczą właściwie jednego problemu kancelarii rady. Oczywiście, że nie jest to niezgodne z prawem, ale pokazuje to jakby skalę zjawiska. Grubo ponad 200 000 000 i kilkadziesiąt tysięcy, ale tematyka jest jedna. Niezwykle problemy, które to przewodniczący rady dofinansował różne sprawy, które się działy w mieście. Nigdy siebie nie dofinansował ani swojej organizacji. Tylko różne podmioty występują do przewodniczącego czy prezydenta i faktycznie przewodniczący czasem pomaga. Nie słyszałem, żeby mówił – to jak Darek Maciak wyciągnąłem, pomogłem, tylko reprezentuje Urząd Miasta, a te instytucje myślę, czy podmioty, stowarzyszenia są wdzięczne ze je wspomógł. I ktoś mówi, że niema nagonki na przewodniczącego. W moim przekonaniu właśnie jest. I być może ktoś tu przyszedł tryumfować, żeby odwołanie przewodniczącego, ale jeszcze chwilka, damy sobie z tym wszystkim radę. Ktoś mi tutaj mówi, że połowa sali jest źle traktowana. No myślę dotąd panowie zarzucający będziecie mieć połowę, to jeszcze długo czasu upłynie. Powalcie, zachęcam do tego, ale jeszcze troszkę. Jeszcze do połowy wam dosyć daleko. Co do ubliżania proszę państwa ja oczywiście wiem, że są emocje czasem nie zrozumienie, czasem człowiek powie słowo, ktoś inny źle to zrozumie, odniesie się do tego. Oczywiście tak bywa, ale ja naprawdę też będąc na każdej sesji nie słyszałem, żeby przewodniczący rady komukolwiek ubliżał. No mi że da razy ubliżył na boisku, jak stwierdził, że źle podałem, albo spartaczyłem jakąś sytuację, ale rozumiem, że nie mówimy tutaj o boisku. Dlatego myślę, jako dorośli ludzie, rozumiemy, że w dyskusji różne słowa padają, no ale ja Estem przekonany, że tutaj żadnego ubliżania nie było. Udzielanie głosu – ja sądzę, że nadzwyczaj przewodniczący rady tego pilnuje, zapisuje, nigdy nawet nie głosował za zamknięciem dyskusji i tu nagle pada zarzut i to jeszcze w majestacie złamania Statutu. No w czym ten Statut jest złamany? Naprawdę, to chyba trzeba już nie mieć argumentów, żeby twierdzić, że nie po kolei czy jak udzielił głosu i to jest złamanie Statutu. Zapisuje – cały czas to widać i teraz jeśli to jest argument koronny, to faktycznie czapki z głów. Faktycznie argument nie do zbicia. I tak dalej proszę państwa, można by tych zasad czy spraw przypominać wiele. Jeżeli faktycznie wnioskodawcy uważają, że jest to uzasadnione, jeżeli wysoka rada przyjmie do wiadomości te argumenty, które tutaj padły dramatyczne, to oczywiście rada ma takie prawo, rada powołuje i odwołuje. Ja myślę powód, który kiedyś partia postkomunistyczna zgłosiła, żeby mnie odwołać, to chociaż był poważnie uzasadniony, ten dzisiaj, to naprawdę zastanawiam się i wierzę, że w swojej większości wysoka rada zdecyduje naprawdę sprawiedliwie i uczciwie.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: dziękuję panie prezydencie, miło słuchać tych słów, szczególnie, że jak się okazuje dotyczą one mojej skromnej osoby. Kolejną osobą, która zapisałem na listę mówców, to pan przewodniczący Wiesław Piaściński.

**Radny Wiesław Piaściński** powiedział: ja właściwie to krótko, żeby zdążyć na komisję, tak naprawdę to za niedługo to upłynie 2 lata pracy naszej rady, zostałem wybrany do tej pracy przez część mieszkańców miasta Ostrołęki i myślałem, że moja praca będzie tylko polegała na tym, że pracować, pracować na rzecz naszych obywateli. Tak naprawdę przez te dwa lata uczestniczyłem tylko w przepychankach, dokuczaniu, ocenie radnych, ja sam wiele ciosów

dostałem. Już tu nie będę kierował, że nie tylko od pana przewodniczącego, ale i od innych osób. Tak nie powinno być. My wszyscy powinniśmy pracować na rzecz miasta Ostrołęki, na tyle ile możemy, ile mamy zdolności, czasu pracy i tak dalej. To powinno być spostrzegane. I mam nadzieję, że dwa lata, które nam zostały do końca naszej kadencji, tak będą przebiegały, że my wszyscy w jakiś sposób będzie tworzyć nowy wizerunek miasta Ostrołęki. Na to liczę, wszyscy radni powinni się nad tym zastanowić, czy ten czas rzeczywiście był tak wykorzystany w tym kierunku. Pan prezydent zarzuca właściwie złą wolę w pracy podkomisji Komisji Rewizyjnej. Otóż tak naprawdę, jeszcze protokołu nie ma, ale chcę potwierdzić, że dość szeroki zakres dwóch członków tej podkomisji podjęto się kontroli, pozostałych dwóch członków właściwie biernie uczestniczy w pracach tej podkomisji. I naszym zdaniem tylko zauważyliśmy, znaczy z tego zakresu pracy kontrolnej, że właśnie w kancelarii rady były dokonywane nieprawidłowości, nieprawidłowe wydatki, były udzielane dotacje na rzecz najróżniejszych organizacji naszym zdaniem niezgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. W tym zakresie wypowie się radca prawny, może inne organa. Gdzieś tam ta prawda będzie doprecyzowana. Także panie prezydencie, myślę, że chyba to nie o to chodzi, ten atak jest właśnie cały czas na dużą część rady, żeby uniemożliwić im pracę. Chciałbym zakończyć prace na zasadzie kłótni, walki jakiejś niepotrzebnej, walczy i jedno miasto, bo to jest nasze miasto, w którym my żyjemy. I prosiłbym o umożliwienie tutaj pracy, ja jestem przekonany, że przewodniczący rady powinien być człowiek z klubu, który ma największą liczbę radnych, tutaj to dla mnie jest bezdyskusyjna sprawa, ale niech to będzie człowiek, który umożliwi pracę nam wszystkim.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: radny Bralski powiedział, że przewodniczący Dariusz Maciak prowadzi obrady wzorcowo, pan prezydent Kotowski mówił, że przewodniczący Dariusz Maciak nikomu nie ubliżył, w podobnym tonie wypowiadał się radny Szczubelak i radna Żebrowska- Rosak. Ja będę się posiłkował artykułem z „Tygodnika Ostrołęckiego”. Zacytuję wypowiedź przewodniczącego rady miasta. „bo trzeba być niewątpliwie wielką świnią, żeby w sprawie radnej czy radnego głosować przeciwko niemu”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: proszę o ciszę, com powiedział, powiedziałem. Proszę kontynuować.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: chodzi o głosowanie w sprawie skargi do NSA, WSA w sprawie radnej Ewy Żebrowskiej – Rosak. Ja w pierwszym głosowaniu jako jedyny głosowałem przeciw. I jak się okazało, okazało się, że wielka świnią według przewodniczącego rady miasta miała racje. Świadczą o tym wyroki dwóch, dwa razy WSA i raz NSA. Konkludując, przewodniczący rady miasta Dariusz Maciak to najgorszy bezsprzecznie przewodniczący rady miasta od 1990 roku. Arogancja i buta w stosunku do radnych opozycji jest niedopuszczalna. Dziękuję bardzo.

**Radny Norbert Dawidczyk** powiedział: ja jeszcze raz chciałbym potwierdzić to co już wcześniej powiedziałem, wydaje mi się, że w tej naszej dyskusji padło już wiele argumentów za , wiele argumentów przeciw, wydaje mi się, że idziemy w kierunku jakiś takich... niedobrym kierunku wytykania prawda, a to tak było, a to tak było... ktoś tam mówi, że jednak nie tak było. I myślę, że gdzieś się w tym gubimy. W związku z tym, też biorąc pod uwagę także tę komisję techniczną, o której wcześniej wspominałem, chciałbym złożyć wniosek formalny o...

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: panie przewodniczący nie chcę pana jakby .. namawiać pana, żeby pan nie składał tego wniosku, ale pozostał jeszcze jeden mówca zapisany, być może będzie to już ostatni. To tylko proszę o rozważenie, czy pan za chwilę złoży wniosek, bo już pan zaczął. Proszę kontynuować.

**Radny Norbert Dawidczyk** powiedział: składam wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym punkcie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: w związku z tym, że pozostał jeszcze jeden mówca na liście składam wniosek przeciwny. Poddaje zgodnie z chronologią najpierw wniosek radnego Norberta Dawidczyka, by zamknąć dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa jest za, proszę o podniesienie ręki.

Głosowanie:

Za – 9

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 6

Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: przechodzimy do procedury głosowania, za chwilę zapoznam państwa z formułą głosowania. Proszę, żebyśmy przyjęli ją w głosowaniu.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: w kwestii formalnej można zadać pytanie?

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** udzielił mu głosu.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: mam pytanie do pana mecenasa, czy pan przewodniczący rady miasta będzie brał udział w głosowaniu.

**Mecenas Janusz Kobyliński** powiedział, że nie będzie brał udziału w głosowaniu.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: i czy w związku z tym, większość bezwzględna do przyjęcia projektu uchwały to jest 12 czyli większość z 23 radnych, czy 11 większość bezwzględna głosujących. Chodzi mi o liczbę, 12 czy 11.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poprosił o wyjaśnienie mecenasa bezwzględnej liczby głos, żeby radni mieli o tym pojęcie.

**Mecenas Janusz Kobyliński** powiedział: zgodnie z art. 19 ustawy o samorządzie gminnym, który dotyczy powoływania i odwoływania przewodniczącego rady chodzi tu o bezwzględną większość ważnie oddanych głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady. Nie jest to bezwzględna większość ustawowego składu rady, tylko bezwzględna większość ważnie oddanych głosów. Jeżeli było 20 oddanych głosów, to 11 musi być za, żeby był odwołany.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział: jeżeli wszyscy oddadzą głos, to będzie 21 ważnych głosów, czyli większość jest 11 tak? Żebyśmy się rozumieli. Dziękuję.

**Mecenas Janusz Kobyliński** powiedział: przy nieparzystej liczbie głosów, 21 na pół to 10,5, przyjmuje się za Trybunałem i z orzecnictwem, że przy nieparzystej liczbie głosów to większością jest pierwsza naturalna liczba przewyższająca wynik głosowania. 10,5 więc pierwszą liczbą będzie 11.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: przedstawiam państwu zasady tajnego głosowania dotyczące odwołania przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki w dniu 5 czerwca 2012 r. Odczytał Zasady tajnego głosowania dotyczące odwołania przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki w dniu 5 czerwca 2012 r., które stanowią załącznik do niniejszego protokołu. Zapyta się czy są jakieś uwagi do tych zasad tajnego głosowania. Uwag nie było. Podał pod głosowanie przyjęcie zasad tajnego głosowania dotyczących odwołania przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki w dniu 5 czerwca 2012 r.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Zasady tajnego głosowania zostały przyjęte.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: jeżeli państwo pozwolą to zaproponuję i stawiam wniosek, by komisja skrutacyjna liczył 5 osób. Już go uzasadniam, chciałbym, żeby się w niej znaleźli przedstawiciele, o ile oczywiście państwo wyrażą ochotę i wolę przedstawiciele każdego z klubów radnych, ale także, żeby mieli możliwość policzenia

tych głosów radni niezrzeszeni w tychże klubach. Decyzję, kto miałby to być pozostawiam państwu. Ale myślę, że jest to rozsądny wniosek i państwo na niego przystaną. Czy są jakieś inne wnioski co do ilości osób w komisji skrutacyjnej.

**Radny Tadeusz Kaczyński** powiedział: ja proponuję panie przewodniczącym, żeby komisja liczyła 3 osoby, myślę, że w zupełności wystarczy.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: panie mecenasie, który z tych wniosków powinien być głosowany pierwszy.

**Mecenas Janusz Kobyliński** powiedział, że pierwszy w kolejności.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: czy są jeszcze jakieś inne pomysły co do komisji skrutacyjnej. Głosów nie było. Poddał pod głosowanie wniosek o 5 osobową komisję skrutacyjną, co mną powodowało by taki wniosek przedstawić państwu wyjaśniłem. Kto z państwa jest za tym, by komisja skrutacyjna liczyła 5 osób. Poddał pod głosowanie ten wniosek.

Głosowanie:

Za – 12

Przeciw – 7

Wstrzymało się - 2

Wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zapytał się mecenasa czy nie ma już potrzeby głosowania drugiego wniosku, żeby komisja liczyła 3 osoby. Mecenas Janusz Kobyliński potwierdził.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: zdecydowaliśmy, że w komisji skrutacyjnej będzie zasiadało 5 osób. Otwieram zgłoszenia na członków komisji skrutacyjnej.

**Radny Mariusz Popielarz** powiedział: zgłaszam do komisji skrutacyjnej kolegę Macieja Kleczkowskiego.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał się czy radny Maciej Kelczkowski wyraża zgodę.

**Radny Maciej Kelczkowski** wyraził zgodę.

**Radna Ewa Żebrowska Rosak** powiedziała: zgłaszam do komisji radną Magdę Jaworowską.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał się czy radna Magda Jaworowska wyraża zgodę.

**Radna Magda Jaworowska** wyraziła zgodę.

**Radny Dariusz Bralski** powiedział: zgłaszam się do komisji.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: rozumiem panie mecenasie, że nie muszę się pytać o zgodę.

**Radny Wiesław Piaściński** powiedział: zgłaszam pana Tadeusza Kaczyńskiego.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał się czy radny Tadeusz Kaczyński wyraża zgodę.

**Radny Tadeusz Kaczyński** wyraził zgodę.

Wiceprzewodniczący Wiesław Szczubetek powiedział: zgłaszam mojego kolegę klubowego Andrzeja Niedziółkę.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał się czy radny Andrzej Niedziółka wyraża zgodę.

**Radny Andrzej Niedziółka** wyraził zgodę.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział: w tej chwili mamy 5 kandydatów na członków komisji skrutacyjnej, tyle przed chwilą ustaliliśmy, że będzie, to oczywiście nie zamyka listy zgłoszeń, ale jakby to państwo wzięli pod uwagę i nie będą widział innych wniosków to tę listę zamknę. Czy są jakieś inne wnioski. Wniosków nie było. Zamknął listę zgłoszeń do komisji skrutacyjnej. Proszę jeszcze zdecydować czy łatwiej będzie nam przegłosować te osobo blokowo, czyli wszystkich członków komisji skrutacyjnej

w jednym głosowaniu czy też oddzielnie. Jeśli nie będzie sprzeciwu, nie widzę, radny Zarzycki mówi, że w pakiecie. Można i tak to nazwać. Proszę państwa używając tej frazeologii, kto z państwa jest za tym, by w pakiecie czyli blokowo głosować członków komisji skrutacyjnej proszę o podniesienie ręki. Poddał pod głosowanie ten wniosek.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymał się - 0

Rada Miasta ustaliła, że głosowanie nad składem komisji skrutacyjnej odbędzie się blokowo.

**Radny Dariusz Bralski** zapytał się ile jest obecnych osób na sesji.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że 22 osoby w tej chwili. Jeżeli chodzi o wynik głosowania, to jedna osoba doszła. Sekretarz sesji odpowiedział, że radny Dariusz Bralski nie brał udziału w głosowaniu. Przewodniczący podziękował za wyjaśnienie i baczne oko. Poddał pod głosowanie skład komisji skrutacyjnej:

1. Radny Maciej Kleczkowski
2. Radna Magdalena Jaworowska
3. Radny Dariusz Bralski
4. Radny Tadeusz Kaczyński
5. Radny Andrzej Niedziółka.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Skład komisji skrutacyjnej został ustalony.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poprosił o ciszę, że to bardzo ważna procedura i nie może tutaj dojść do pomyłki ani błędu. Zapytał członków komisji skrutacyjnej ile czasu potrzebują na ukonstytuowanie się, przygotowanie kart do głosowania, co zresztą jak zwykle zrobili pracownicy kancelarii, żeby państwo nie tracili czasu i za to im bardzo dziękuję. Zarządził przerwę w obradach Rady Miasta do godziny 16,30 tego samego dnia. Członków komisji skrutacyjnej zaprosił do pokoju 106.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** wznowił obrady XXVII sesji Rady Miasta.

**Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Magdalena Jaworowska** odczytała zasady tajnego głosowania dot. odwołania przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki w dniu 5 czerwca 2012 (załącznik do protokołu). Powiedziała, że będzie odczytywane nazwisko radnego, który po otrzymaniu karty do głosowania, będzie mógł zagłosować i wrzucić karę do głosowania do urny.

**Członek Komisji Skrutacyjnej Dariusz Bralski** pokazał wszystkim zgromadzonym na sali, że urna do głosowania jest pusta. Rozpoczęto procedurę głosowania.

**Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Magdalena Jaworowska** wyczytywała – według listy obecności - nazwiska radnych, którzy odbierali karty do głosowania, wychodzili z sali celem zakreślenia na karcie do głosowania czy jest za odwołanie Przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciaka, czy też przeciw lub może się wstrzymał od głosu. Następnie kartę radny wrzucał do urny.

**W głosowaniu nie brał udziału Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zarządził 10 min. przerwy celem policzenia głosów przez Komisję Skrutacyjną.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** wznowił obrady XXVII sesji Rady Miasta.

**Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Magdalena Jaworowska** – przedstawiła protokół komisji skrutacyjnej dotyczący tajnego głosowania w sprawie odwołaniem z funkcji

Przewodniczącego Rady radnego Miasta Dariusza Maciaka (załącznik do protokołu). Za odwołaniem głosowało 8 radnych, przeciw było 13, wstrzymujących nie było.

Radny Dariusz Maciak nie został odwołany z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – podziękował komisji skrutacyjnej za wykonaną pracę. Stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Powiedział „bardzo państwu dziękuję za potwierdzenie zaufania, którym mnie państwo obdarzyli wiele miesięcy temu. Jest to dla mnie coś, co ma wartość najwyższą. Zaufanie ludzi, których cenię i szanuję. Jest to coś, co otrzymuje tak to w sobie odnajduje i próbuje nazwać, ale jednocześnie też coś, co jest mi zadane. Więc póki sił starczy podobnie jak do tej pory zamierzam temu miastu i jego mieszkańcom służyć. Zapraszam do tej przygody samorządowej wszystkich. Tych, którzy głosowali za tym żeby mnie odwołać i tych, którzy głosowali przeciwko mojemu odwołaniu. Ostrołęka, co państwo tak pięknie często podkreślacie jest jedna, tylko, że ta jedność tj. nie tylko mówienie o tym a raczej właśnie nie mówienie o tym tylko pokazywanie tej jedności najpierw wobec siebie samych. Tj. nie obrażanie na siebie. Powściągnięcie języka. Kulturalne zachowanie. To są takie najprostsze rzeczy, jakie sobie tylko można wyobrazić. Mam nadzieję, że nie pozostanie to tylko w formule frazesów, tylko będziemy się starali wszyscy a ja o tym państwa zapewniam, jeśli chodzi o mnie, żeby przekuć to, to, co mamy. Każdy z nas jest jakimś darem. Po to żeby naszym mieszkańcom żyło się po prostu lepiej. I przepraszam przewodniczącego Wiesław Szczubę, że nie mógł prowadzić tych obrad, bo ja na nich byłem obecny. Po prostu nie zwykłem zostawiać pola. Uznałbym to za zwykłe tchórzostwo. Dziękuję państwu za zaufanie”.

## **6. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – przeczytał interpelacje i odpowiedzi udzielone przez prezydenta miasta na te interpelacje (załącznik do protokołu).

## **7. Oświadczenia Radnych.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Powiedział „chciałbym państwu oświadczyć, że jeszcze z większą troską będę przyglądał się i wsłuchiwał w państwa słowa po to by szybciej i pilniej reagować, na, jeśli mi się uda to na każde niekulturalne zachowanie wobec siebie, jeśli to będzie konieczne. Podobnie też oświadczam żeby nie byli państwo zdziwieni to też jednocześnie o tym uprzedzam, że ten dwugłos w każdej sprawie jest oczywiście każdemu z nas dany, ale jeśli radny wykorzysta go na to by mówić nie w temacie to niestety takiego głosu nie będę udzielał”.

## **8. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Wiesław Szczubę** - powiedział „ja w kadencji, ja osobiście w kadencji 2006-2010, bodajże chyba na początku tej kadencji, optowałem za tym, aby umożliwić radnym większą płaszczyznę, większą swobodę, możliwość wypowiedzania się, dopytywania, zabierania głosu poprzez wprowadzenie do porządku dziennego spraw różnych. Dzisiaj widzę, że się myliłem. I nie tylko po ostatniej sesji, tylko w ogóle po oglądzie dłuższym tej kwestii. Uznaje, że sprawy różne stały się tutaj w naszej radzie taką trampoliną, na której każdy skacze stały się taką płaszczyzną gdzie możemy, gdzie tykamy siebie nawzajem. Dochodzi często do, powiem wprost, nawet i do jakiś pyskówek. W mojej ocenie ta kwestia się nie sprawdziła. Dlatego też chcę prosić państwa radnych o poparcie mojego wniosku. Ja będę składał za chwilę wniosek abyśmy zrezygnowali z tego punktu. Oczywiście od przyszłej sesji. Nie dzisiaj. Dzisiaj

zostały już wprowadzone do porządku dziennego. Porządek został przyjęty i odbędziemy zapewne te sprawy różne. Uznaje, że, znaczy wydaje mi się, przepraszam, wydaje mi się, że wszelkie kwestie, które tutaj na sesji przez kilka godzin w sumie w nieciekawy sposób wyrzucamy, możemy poruszyć je na wszystkich komisjach, których jest przed każdą sesją siedem, osiem i tam jest czas i miejsce, aby o wszystko dopytać prezydenta, przewodniczącego, dyrektorów wydziałów. Uznaje, że się myliłem. Ja wtedy optowałem za sprawami różnymi i dlatego dzisiaj mam takie moralne prawo, tak mi się wydaje, aby taki wniosek postawić, co niniejszym czynię panie przewodniczący i wysoka rado. Składam wniosek, aby od przyszłej sesji w porządku dziennym nie był zawierany punkt sprawy różne”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „jesteśmy w punkcie 8. Padł wniosek formalny. Państwo pamiętaj, że kompetencją przewodniczącego jest przygotowanie porządku. Ja się bacznie wsłuchiwałem w to, co państwo kilka miesięcy temu mówili na ten temat, że brak jest miejsca. Przewodniczący Wiesław Szczubełek sam mówił o ważnych kwestiach dla miasta Ostrołęki, że jest potrzebne takie miejsce. Czekałem tylko na państwa opinie. Ona była pozytywna. Od tamtej chwili sprawy różne znalazły się w porządku obrad. Teraz padł wniosek by je zdjąć”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział „ja pozwolę sobie postawić wniosek przeciwny. Uważam, że sprawy różne powinny być w porządku każdej sesji a to jak każdy z nas wykorzystuje ten głos to już jest indywidualna sprawa radnej czy radnego. Dla mnie jest to potrzebne. Ja nie muszę pisać interpelacji, zapytań. Nieraz są sprawy ważne gdzie czy urząd miasta czy wydziały od razu reagują na zapytanie, na informację i są sprawy załatwiane na bieżąco. Jeśli nie będziemy mogli o tych sprawach rozmawiać na sesji to znowu zarzucimy się pismami, zapytaniami, interpelacjami i to się będzie przedłużać a niektóre sprawy są niecierpiące zwłoki. Ja nie ukrywam, że zabierałem kilka razy, no nie pamiętam ile w sprawach różnych, ale krótko, zwięźle, merytorycznie na temat bez pyskówki, bez dyskusji, bez przeciągania. Uważam, że taki punkt w porządku sesji powinien pozostać”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie wniosek przewodniczącego Wiesława Szczubełka, żeby od przyszłej sesji w porządku obrad nie był zawierany punkt sprawy różne,

Głosowanie

Za – 12

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Wniosek został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Osiedla Leśnie Jan Dobkowski** – zapytał jak się ma teraz punkt przewodniczących rad osiedli, którzy mieli prawo zadawania pytań w sprawach różnych. To znaczy, że nam odebrało się głos.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „panie mecenasie proszę o pomoc. Faktycznie był taki wniosek, który rada przyjęła, proszę o ciszę, że przewodniczący samorządów osiedlowych będą zabierali głos w sprawach różnych, ale w tej chwili radni zaopiniowali, że lepiej gdyby tego punktu nie było, ale rozumieniem, że nic nie stoi na przeszkodzie by przewodniczący, to jedno pytanie. Rozumiem też, że nic nie stoi na przeszkodzie gdyby przewodniczący dopuścił do głosu przewodniczących w komunikatach i sprawach organizacyjnych Rady Miasta Ostrołęki, bo przecież samorzady osiedlowe są organem pomocniczym Rady Miasta Ostrołęki i te komunikaty i sprawy organizacyjne mogą się pojawić. Nie będą to oczywiście wnioski osiedlowe, podobnie jak padały w sprawach różnych, różne państwa wnioski czy to w formie właśnie interpelacji czy zapytań, bo tego punktu już nie będzie, ale ten głos przewodniczący mogą zabrać w punkcie, w którym właśnie jesteśmy – komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki, ale w punkcie, którego już nie będzie to oczywiście na pewno nie mogą. Ale pan mecenas bardzo proszę”.

**Mecenas Janusz Kobyliński** – powiedział „praktyka spraw różnych nie jest taka długa. Historia tej instytucji jest chyba związana z tą kadencją, jeżeli się nie mylę. Myślę, że ten problem, który poruszamy on został rozwiązywany praktycznie w poprzednich kadencjach prawdopodobnie w punkcie właśnie dotyczący spraw organizacyjnych, jako takich. Z resztą zawsze możemy głosować za wprowadzeniem do porządku obrad określonych spraw. Więc gdyby jakaś taka była już konieczność potrzeba wprowadzić, jako incydentalnie taki punkt w porządku obrad. Przecież to nie stoi na przeszkodzie. W tej chwili żeśmy po prostu odeszli od pewnej zasady przyjętej przez radę. Bo sam statut wymaga tylko, że porządek obrad powinien zawierać, co najmniej i tam są cztery punkty, których nie znajduje się punkt taki jak sprawy różne. Rada w pewnym momencie swojej historii postanowiła żeby taki punkt był jednak w porządku obrad. Dzisiaj postanowiła inaczej. Co moim zadaniem nie odbiera tutaj prawa przewodniczącym rad osiedla do składania jakichkolwiek zapytań czy innych form w stosunku do prezydenta czy do rady, jako takiej. Chciałem też nadmienić drodzy państwo, o czym warto pamiętać, że nasz statut jest, jeżeli chodzi o występowanie przewodniczących rad osiedli czy w ogóle, jeżeli chodzi o stanowiska jednostek pomocniczych no bardzo skromne są zapisy. Tam jest tylko jeden zapis. Jeżeli uzna przewodniczący, że należy skierować pod zaopiniowanie mówiąc niezgrabnie pod samorządy osiedlowe, jako takie wtedy on nie występuje, ale takiego obowiązku wynikającego ze statutu nie ma. To jest kwesta uznaniowa, jako taka i przypomnę raz jeszcze, bo to było przedmiotem swego rodzaju sporu swego czasu, że i tak jest tu wymagana tylko i wyłącznie opinia przewodniczącego rady. Więc jeżeli dawaliśmy sobie radę przez tyle lat bez tego punktu, przy takiej samej relacji pomiędzy samorządem w rozumieniu rada miasta a rady osiedlowe to myślę, że tu nie będzie żadnego problemu, bo po prostu ten problem był praktycznie zawsze rozwiązywany a można powiedzieć, że tego problemu w ogóle nie było no, bo do przewodniczącego, jako prowadzącego sesję.....? związane z policją sesyjną należy udzielanie prawa głosu każdemu, jeżeli uzna to za stosowne i wiąże to się ze sprawą, która jest przedmiotem danego punktu. Reasumując drodzy państwo. Niewątpliwie, jeżeli zachodzi taka konieczność i samorządy mają zająć jakąś opinię, co do projektu uchwały to przecież zawsze w tym punkcie porządku obrad, który dotyczy właśnie tej merytorycznej treści, te stanowisko jest akurat przedstawiane. Jest to artykułowane literami pod konkretnym punktem, że mamy tam sprawozdawcę. Mamy tam opinię komisji jednej, drugiej, trzeciej i ewentualnie stanowisko samorządów osiedlowych. Ja myślę, że jeszcze wracając do wcześniejszego problemu poruszanego, że te sprawy różne tj. tak kwestia, że się o wszystko można pytać. Tak pytać się można o wszystko tylko nie zawsze możemy otrzymać odpowiedź. Take dość ekspresowe załatwienie spraw całkiem może być odwrotne. Niejednokrotnie wielość pytań powoduje to, że ten, który ma odpowiedzieć może się po prostu, może nie dysponować wiedzą w tej chwili czy dokumentami, które mogłyby stanowić podstawę do odpowiedzi i to niewątpliwie w wielu sytuacjach może prowadzić do przedłużania nadmiernie sesji w sposób czasami może nieuprawniony. Bo trzeba wiedzieć jedno, że na sesji, przepraszam za ten długi występ, ale tu przede wszystkim jesteśmy po to, że jesteśmy organem stanowiącym, jako rada, więc przede wszystkim mamy zajmować się projektami uchwał, mamy je dyskutować, mamy je głosować, zajmować się sprawami istotnymi. I oczywiście nie kwestionując i nie krytykując tej instytucji spraw różnych, ale mówię czasami wykorzystywanie tego powoduje to, że niestety mamy dość duży kłopot, że często wygląda tak a ostatnio był chyba taki przykład, że więcej czasu poświęciliśmy punktowi dotyczący spraw różnym niż punktom dotyczącym merytorycznych rozpatrywania uchwał, także zwracam na to uwagę”.

**Radny Jerzy Grabowski** – powiedział „chciałbym pogratulować panie przewodniczący. Było to oczywiście, jasne, po prostu ludzko jesteś w porządku facetem. Natomiast druga, to jest apel, bo jesteśmy czasami na apelowaniu. W związku z tym, że 8 gramy z Grecją,



rozpoczyna się EURO, myślę, że jest taki apel z mojej strony, że jesteśmy jedną drużyną, jedną białą czerwoną i spróbujmy być razem”.

## **9. Sprawy różne.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radna Grażyna Sosnowska** – powiedziała „ja przyznaje, że ubolewam nad tym, że akurat ten punkt został zlikwidowany. Natomiast takie są prawa demokracji i należy je szanować, ale skoro jeszcze dzisiaj jest to ja bym chciała wykorzystać tą sprawę, ponieważ wiem, że pan prezydent jest bardzo zajęty i trudno się czasami do niego dostać i wiem, że no praca prezydenta jest absorbująca. Natomiast czasami są takie sytuacje, co powiedział, któryś z kolegów, że są sprawy niecierpiące zwłoki i fajnie by było żeby radny mógł ewentualnie w tym momencie zwrócić się bezpośrednio do prezydenta miasta, ponieważ czas składania interpelacji też jest dosyć długi a czasami są rzeczy, które należałoby chyba bardzo szybko reagować. No, ale chyba nie w tym rzecz. Ja bym chciała panie prezydencie prosić pana o odpowiedź na następujące pytania, dwa. Pierwsza sprawa dotyczy budynku Legionowa 17, oczywiście znajduje się on na Wojciechowicach i panie prezydencie z tego, co pamiętam mieszkańcy tego domu, tego budynku wielorodzinnego wykonali projekt dachu. Zobowiązali się wziąć pożyczkę i miasto dofinansowało, miało dofinansować i to w budżecie jest zapisane pewną tam kwotę. I panie prezydencie, mieszkańcy byli u mnie i bardzo się niepokoją, ponieważ termin pozwolenia na budowę, jeżeli dobrze pamiętam jest bardzo w tej chwili już krótki, bo mija w miesiącu sierpniu. Czy jest panie prezydencie żeby jednak remont tego dachu był wykonany w tym roku. I drugie pytanie żeby już potem nie przedłużać, też konkretne, dotyczy to budynku przy ulicy I Armii W.P. 42. Tam oczywiście funkcjonuje wspólnota, ale większość udziałów ma prezydent miasta, znaczy może nie prezydent, miasto ma. I mam taką ogromną prośbę. Nie jest to duży wydatek a może nawet żaden, bo może można by wykorzystać rzeczy, które istnieją w tym mieście. Na szczycie budynku 42 od strony tego skwerku znajdują się przy budynku płyty chodnikowe. W moim odczuciu jest to 15 m długości na miej więcej 1,5. Tak liczyłam płytki, tak mi wyszło. I panie prezydencie jest to w tak fatalnym stanie, że mam do pana prośbę, żeby pan zechciał znaleźć albo środki albo może jakieś płyty rozbiórkowe, które są w dobrym stanie, płyty chodnikowe oczywiście żeby właśnie w tym miejscu położyć. Naprawdę tam się nie da chodzić”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „ja oczywiście przepraszam panią przewodniczącą Sosnowską, że nie zdążyłem spotkać się i wysłuchać no, ale tak, oczywiście ja nad sobą się nie rozżalam, bo każdy wykonuje taką pracę, jakiej się podjął. Choć prawdą jest to, że bywają dni dosyć trudne. Dzisiaj np. z rana dzień przyjęć, potem sesja powiatu, w której uczestniczyłem z obowiązku, bo o sprawach urzędu pracy była mowa. I ta sesja i jeszcze komisje, ale to oczywiście nie usprawiedliwia opieszałości, jeśli takowa istnieje. Drugi punkt, który pani poruszyła postaram się szybko rozpoznać i w dobrym tempie z wydatków bieżących, z bieżącego utrzymania pomóc. Bo rozumiem, że tam projektu nie trzeba tylko poprawki. Co do pierwszej sprawy a więc budynku Legionowa 17, ja wiem, że jest to sprawa ważna. Natomiast no, środki, które są potrzebne na ten remont są niestety duże. Ja oczywiście mam świadomość, że pierwsze kroki zostały poczynione w sensie projektowym, ale prawda, że tych potrzeb i wydatków miasta jest mnóstwo i teraz głowię się nad tym jak tym potrzebom, te potrzeby zaspokoić różnych wspólnot, różnych miejsc w Ostrołęce. Mogę tyle powiedzieć dzisiaj pani przewodniczącej Sosnowskiej, że szybko wrócę do tematu. Spróbuję jakby znaleźć argumentację za, albo, jeśli nie dałbym rady w tym roku to jasno i konkretnie powiedzieć, dlaczego. Co do obaw, co do terminu pozwolenia na budowę, ja nie pamiętam szczegółów, ale wydaje mi się, że z zasady jest to dokument ważny ze dwa lata, więc sądzę, że, ale oczywiście sprawdzę. Te terminy też. Jeśli one byłyby jakimś zagrożeniem to tym bardziej spróbuję koncentrować środki miasta żeby, w sumie wiadomo

dla państwa ze wspólnoty najważniejszą a dla nas też pewnie, dla każdego z nas istotną inwestycję zrealizować. Jedyńm problemem jest oczywiście mnogość potrzeb w różnych miejscach miasta i tutaj nie ukrywam, że staramy się jak najstaranniej gospodarzyć a do tego przecież dochodzą prośby i potrzeby jakby przekraczające zadania miasta. ostatnio wspominałem choćby o ponawianej prośbie policji czy innych podmiotów, które gdyby było normalnie byłyby finansowane choćby przez stronę rządową, ale niestety jest jak jest i czasem samorząd jest proszony o tę pomoc przekraczającą jakby zadania własne, ale przecież też ta pomoc jest często wyjątkowo istotna. Dziękuję bardzo za przypomnienie spraw. Postaram się żeby te rzeczy szybciej rozpoznać i podjąć decyzję”.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „nie odnosiłem się w swojej wypowiedzi podczas projektu uchwały żeśmy omawiali podczas odwołania przewodniczącego do sprawy, która została podniesiona w kwestii pisania protokołów. Uważałem, że to nie dotyczy tematu i dlatego sobie pozwoliłem w sprawach różnych. Panie prezydencie pan przyjmie ode mnie, jako radnego przeprosiny, bo ja uważam, że osoby te, które piszą te protokoły to są osoby moim zdaniem wybitne, bo tylko przesłuchać te nasto godzinne nasze wypowiedzi, kłótnie, te rzeczy, które my podczas sesji przedstawiamy to powiem trzeba być geniuszem żeby wiedzieć w niektórych momentach, o co nam konkretnie chodzi. sądzę, że pracownicy, którzy obsługują sesję to są ludzie rzeczywiście służący nam, może złego słowa użyje na zawołanie, ale rzeczywiście są to pracownicy, którzy służą nam pomocą w pracy, jako radnego. O co się do nich nie zwrócimy są zawsze przychylni i chętni pomóc. Sądzę, że jest niegodziwe w momencie, kiedy chce się odwołać przewodniczącego zarzucać pracownikom urzędu, zarzucać pracownikom, którzy są na nasze potrzeby, że źle piszą protokoły. Na pocztę email protokoły są wysyłane. Każdy ma możliwość z nimi się zapoznania, ewentualnie naniesienia poprawek i odpisania, że się nie zgadza czy jakieś ma zastrzeżenia. Ja staram się wszystkie emaile, które otrzymuje od pani Julity czytać dotyczące sesji, uważam, że są pisane bardzo dobrze. Także ja dziękuję za taką pracę i przepraszam, że takie zarzuty padły w stosunku do pracowników”.

**Radna Anna Szczubetek** – powiedziała „mam pytanie do pana prezydenta. Panie prezydencie ja mam takie pytanie. W dniu 25 sierpnia, korzystam z informacji, uprzejmie tylko informuję, że korzystam z informacji źródłowej od pana dyrektora Hendożki, którą dzisiaj otrzymałam, dlatego jestem oburzona to, co jest napisane tutaj. Panie prezydencie, wracając do pytania, dlaczego pan, nie wiem, ja to odbieram, jako nierówne traktowanie mieszkańców, bo w piśmie 25 sierpnia 2010 roku mieszkańcy ulicy Jałowcowej zwrócili się do pana prezydenta miasta o zaprojektowanie jednocześnie ulicy Pogodnej i Jałowcowej. Prezydent zaakceptował wniosek. Panie prezydencie, nie byłam jeszcze radną, nie byłam w radzie miasta i też pisaliśmy wielokrotnie od 2007 roku pisaliśmy wnioski do pana o budowę drogi. My to odbieramy, że pan nierówno traktuje nas. Nie wiem, czym się różnią mieszkańcy z ulicy Jałowcowej od ulicy Pogodnej.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę przechodzić do pytania”.

**Radna Anna Szczubetek** – powiedziała „czy mogę jeszcze zabrać głos. Bo jeszcze mam, chciałabym poruszyć wiele spraw, które muszę poruszyć dzisiaj”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „skoro tak, to proszę. Proszę tylko syntetyczne wypowiedzi”.

**Radna Anna Szczubetek** – powiedziała „dobrze, będą bardzo syntetyczne panie przewodniczący. Szanowni państwo! Wczoraj wpłynął wniosek na mnie, skarga. Mogę to potraktować, jako skargę gdzie mieszkańcy zostali wprowadzeni w błąd. Mieszkańcy ulicy Pogodnej i Jałowcowej w Ostrołęce. Autorami prawdopodobnie, mogę przypuszczać, że są pan Gutowski i pan Galiński. To poinformowali mnie o tym, no i oczywiście przy współudziale pana przewodniczącego Jana Dobkowskiego, gdzie naprawdę panie

przewodniczący, mogę poczuć się, dziwię się, że pan, wpłynął taki wniosek, gdzie szkalowana jest moja osoba, moje dobre imię i pan, jako przewodniczący, pan powinien mnie poinformować, spotkać się ze mną, porozmawiać ze mną, dlaczego tak jest, z czego to wynika. Ale panie przewodniczący ja muszę to powiedzieć. Nie ja muszę to powiedzieć, bo to jest bardzo ważne.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „pani radna, prosiłbym żebyśmy się zajmowali tematami, które nie zostały nawet jeszcze dekretowane do pracy. Jak zapoznam się z tą korespondencją, prześlę ją do komisji. Nie miałem nawet okazji”.

**Radna Anna Szczubętek** – powiedziała „ja bardzo proszę o zabranie głosu. Dzisiaj jest komisja wyjazdowa, ludzie czekają i muszę to poinformować. Ludzie czekają, ale ja ich poinformowałam, że jest bardzo ważna sprawa, którą muszę poruszyć”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „pismo skieruje do komisji rady miasta. Proszę o syntetyczną wypowiedź i na pani zarzut do tego pisma. O co chodzi”.

**Radna Anna Szczubętek** – powiedziała „syntetyczna wypowiedź. Wczoraj trafiło pismo – w związku z przedłużającym się terminem rozpoczęcia budowy ulicy Jałowcowej i Pogodnej prosimy pana prezydenta o podjęcie działań i pomoc w realizacji zadania. Zaistniałe zamieszanie i opóźnianie rozpoczęcia robót budowlanych spowodowane przez radną miasta panią Annę Szczubętek, właścicielkę posesji przy ulicy Pogodnej może zniweczyć plany budowy tych ulic. Szczególnie niepokoi nas wspomnianej wyżej pani radnej, która swoim zaangażowaniem szkodzi poprawie warunków drogowych na osiedlu. Już nie będę dalej czytała. Wszyscy niech się zapoznają z tym pismem. Pani Irenko proszę nie robić sobie żartów, bo to dla mnie jest naprawdę nie w porządku wobec pani koleżanka, nie wiem, a wy sobie robicie żarty”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę o ciszę. Proszę nie podejrzewać radnych.....? Po prostu się uśmiechają”.

**Radna Anna Szczubętek** – powiedziała „kiedy poinformowałam o tym piśmie mieszkańców z ulicy Pogodnej, znaczy to któryś z mieszkańców zauważył to, że to są po prostu skargi kierowane pod moje imię, pod moją osobę. Nie pozwolę sobie na coś takiego”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „rozumiem, że to panią bulwersuje. Proszę dalej”.

**Radna Anna Szczubętek** – powiedziała „panie przewodniczący, mieszkańcy wycofali się. Wprowadzono ich w błąd. Przeczytam tylko, co napisali mieszkańcy. My niżej podpisani odwołujemy nasze podpisy złożone pod pismem z dnia 1 czerwca, którego właśnie autorem był pan, prawdopodobnie wnioskodawcą mieszkańcy z ulicy Jałowcowej – pan Gutowski i pan Galiński na czele z panem przewodniczącym Janem Dobkowskim. W sprawie budowy ulicy Pogodnej i Jałowcowej, we wszystkich poruszanych w piśmie kwestiach dotyczących pani Anna Szczubętek radnej miasta Ostrołęki, wycofują się z tego. I tylko teraz, ja jeszcze bardzo proszę. Proszę nie angażować mieszkańców w politykę, bo to tak możemy odbierać. Zacytuję. To pismo jest od mieszkańców i muszę to przeczytać. Naszym błędem było, ponosimy za to odpowiedzialność, że dogłębnie nie zapoznaliśmy się z treścią pisma a skoncentrowaliśmy się tylko na słowach autorów pisma, które tylko połowicznie naświetlały całą jego treść. Mieszkańcy z ulicy Jałowcowej chodząc z pismem powiedzieli podpisz się, bo to w sprawie drogi i to wszystko. Podpisz się to było po prostu wprowadzenie celowe chyba w błąd. Nadmieniamy, że nigdy nie słyszeliśmy i nie mamy żadnych dowodów na stawiane w piśmie pani Annie Szczubętek zarzuty i nie chcemy być mieszani w żadne polityczne rozgrywki. Naszym celem jest tylko budowa spokojnej osiedlowej ulicy dojazdowej do naszych posesji i nic więcej. Apeluję, panie przewodniczący. Bardzo proszę żeby czegoś takiego nie było. Właśnie to oto mi chodzi, że dzisiaj to był projekt uchwały, odwołanie, żeby pana odwołać. Panie przewodniczący, kiedy dzieje się jakaś krzywda, pan nie wiem, ja jestem może w opozycji to może, dlatego jak to powiedział pan Bralski.....?”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę zajmować się sprawami różnymi a nie wycieczkami osobistymi do radnych. Proszę o ciszę. Rozumiem, że pani jest tym pismem zdenerwowana, ale proszę jeszcze raz określić apel w stosunku, co do mojej osoby”.

**Radna Anna Szczubelek** – powiedziała „tylko oświadczam, zastanawiam się nad tym, czy sprawy nie skieruje do sądu z powództwa cywilnego za coś takiego, bo ja naprawdę, mieszkańcy są oburzeni. Jak można było wmanewrować w polityczne jakieś gierki. Jeśli mogę, kieruję dzisiaj pismo a oświadczam to do wiadomości do wszystkich. W nawiązaniu do tego pisma mieszkańców ulicy Pogodnej i Jałowcowej w Ostrołęce. Prawdopodobnie zaaranżowane i zaplanowane przez państwa Gutowskich i Galińskich, którzy to chodząc po osiedlu zbierali podpisy a tym samym wprowadzali świadomie w błąd mieszkańców osiedla podważając mój autorytet, jako radnej zniesławiając moje dobre imię, mówiąc do mieszkańców, że inwestycja drogowa jest wstrzymywana przez radną, co jest oczywistym kłamstwem. Chcę wnieść sprostowanie do zaistniałej sytuacji. Proszę mnie wysłuchać. Na chwilę obecną to pan prezydent nie wypełnił obowiązku wypłacenia należności za oddany grunt pod inwestycje budowy drogi przez moich dziadków. Do chwili obecnej pan prezydent nie wypłacił odszkodowania za przekazany grunt tj. za 1761 m<sup>2</sup>. To pan prezydent miasta Ostrołęki zamiast przyśpieszyć i uregulować należną zapłatę za grunt właścicielom tych nieruchomości celowo i świadomie wstrzymuje tą zapłatę konfliktując w ten sposób mieszkańców osiedla. Przypominam panu prezydentowi, że moi dziadkowie działali w dobrym imieniu, dla dobra wszystkich mieszkańców osiedla oddając grunty pod budowę dróg Pogodną, Jałowcową, Kickiego, Działkową, za które nigdy nie otrzymali zapłaty od 1993 roku. Według mojej oceny to pan Gutowski Eugeniusz blokuje budowę drogi ulicy Jałowcowej, Kickiego, zajmując część drogi działki około 160 m<sup>2</sup>. Przypominam, że działka ta była przeznaczona po budowę drogi Jałowcowej i Kickiego i jest w pasie ruchu drogowego. Obecnie wyżej wymieniony pan zajmuje pas ruchu drogowego sadząc truskaweczki i warzywka. Informuję, że grunty przekazano nie pod ogródek pana Gutowskiego Eugeniusza, lecz przekazano pod inwestycję drogi Pogodnej, Jałowcowej i Kickiego. Podsumowując moje pisma stwierdzam, że to nie ja blokuje budowę drogi ulicy Pogodnej, Jałowcowej, Kickiego i Działkowej, to pan panie prezydencie blokuje budowę tych dróg nie wypłacając za grunty przekazane pod drogi jak również pan Gutowski zajmując pas ruchu drogowego. Przypominam, że do dnia dzisiejszego nie otrzymałam odpowiedzi na pismo z dnia 19 marca 2012 roku jak również nie otrzymałam odpowiedzi na pismo mieszkańców z dnia 10 maja 2012 roku, które dotyczyło budowy ulicy Pogodnej, Jałowcowej i Kickiego. Dziękuję bardzo za wysłuchanie”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „tak proszę państwa ja już się przyzwyczaiłem do pewnych form wypowiedzi, więc, na, że tak powiem, niektóre bzdury nawet nie zamierzam odpowiadać. Podam przykład, ulica Kickiego w ogóle nie jest w Ostrołęce, przynajmniej ta, o której pani mówi, bo jest taka ulica Kickiego przy hali sportowo-widowskowej, ale to wiadomo raczej to nie o tą chodzi. Dlatego rozumie tak bywa, że ktoś powiedzmy w emocjach mówi różne rzeczy czy ktoś zaatakował panią radną. Pani radna przybiera taką powiedziałbym postawę, że czując się atakowana atakuje pierwszego w tym wypadku mnie. Ja oczywiście to staram się znieść nawet spokojnie, natomiast no nie ukrywam, że taki sposób rozumowania mnie dziwi, bo no po prostu trzeba mieć argumenty żeby rzucać słowami i pani przed chwileczką poczuła się dotknięta jak ktoś panią zaatakował, ale już nie czuje się pani, że tak powiem odpowiedzialna atakując za chwileczkę mnie. Cóż ja, ja po prostu zbędę milczeniem wywody, bo właściwie to, o czym tutaj rozmawiać. Oczywiście pisma podpisałem a w 93 roku nie miałem żadnej możliwości żeby wpływać, kto komu co zabrał czy oddał. No i co do innych wypłat i odszkodowań. Oczywiście tam gdzie jest to uzasadnione staramy się dużym wysiłkiem miasta regulować te należności. Oczywiście

nie są to rzeczy łatwe zwłaszcza w sytuacjach, gdy musimy regulować takie grunty, które przechodzą potem na własność wojewody czy marszałka. Ale o tym już mówiłem przy innej okazji. Zatem proszę państwa, traktuję wypowiedź pani radnej, jako nieuzasadniony atak na moją osobę, ale spokojnie to, że tak powiem... No tak, bo już tak musi być widocznie zwłaszcza, że nie ma tutaj jakby no punktu odniesienia, no, bo krzyczeć nie będę, gniewać się też nie. No mam tylko swoje zdanie na temat wypowiadającej się w ten sposób. Co do drugiej sprawy a właściwie pierwszej, do tego wspólnego projektu poprosiłbym pana prezydent Stańczyka. Mówimy o tym pierwszym pytaniu, co do wspólnego projektu”.

**Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk** – powiedział „otóż na początku poprzedniej kadencji mieszkańcy tego rejonu naszego miasta wielokrotnie spotykali się z nami. Mam tu na myśli ulicę Pogodną, Akacjową, Jałowcową, Brzozową, Działkową, więc to jest sprawa, która dotyczy troszeczkę szerszego obszaru niż tylko ulicy Pogodnej i po różnych konsultacjach, ustaleniach prezydent każdorazowo pozytywnie odpowiadał na głosy mieszkańców i pierwszym z tych kroków było rozpoczęcie projektowania ulicy Pogodnej. Jak państwo zwrócić uwagę wcześniej, znaczy troszeczkę później po rozpoczęciu ulicy projektowania samorząd miasta wyraził zgodę na rozpoczęcie kolejnej inwestycji, czyli ulica Akacjowa i ona też znajduje się w budżecie miasta jest to ulica projektowana i prostopadła ulicą do ulicy Pogodnej jest ulica Jałowcowa i również mieszkańcy tej ulicy zgłaszali wnioski do samorządu, do państwa radnych, do prezydenta o ujęcie tej ulicy w budżecie miasta i w związku z tym, że wiele mediów dotyka sąsiednich ulic, przy inwestycji to nie jest tak, że od linijki od granicy do granicy ulicy budujemy wodociąg, budujemy kanalizację sanitarną. To jest tak, że często te sieci muszą się włączyć do istniejących już w innych ulicach i w związku z tym, kiedy miasto rozpoczęło projektowanie ulicy Pogodnej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek i projektant uległ poważnemu wypadkowi w związku, z czym te projektowanie zostało przerwane, ale miasto zleciło projektowanie kolejnemu projektantowi i w związku z tym, o czym wcześniej powiedziałem, połączyliśmy w jeden projekt dwie ulice. W tej chwili np. będziemy rozpoczynać budowę jednej inwestycji trzech ulic – Pomorska, Śląska, Wioślarska. To jest częsta praktyka właśnie po to żeby po pierwsze oszczędzić środków, żeby dwie firmy nie budowały obok dwóch dróg. Żeby sieci połączyć. Żeby było jak najmniej kolizji i żeby to było wszystko uporządkowane. Wic tutaj jest odpowiedź pozytywna jak państwo widziecie. I dla mieszkańców z Pogodnej i z Jałowcowej i z Akacjowej i dodam przy okazji, choć może to nie dotyczy głównego wątku, ale pani radna to poruszała. Otóż na granicy naszego miasta z gminą Olszewo Borki biegnie ulica i ona jest w różnych o takim ....? przebiegu. Po stronie Olszewa Borek tj. ulica Kickiego i ona chodzi, przechodzi w działkową i to też staraniem miasta podjęliśmy się przygotowania koncepcji przebiegu tej ulicy i strona sąsiednia, czyli Olszewo Borki jest tutaj nazwijmy to stroną opiniującą. Nie ma tutaj jeszcze wkładu. Mam nadzieję, że w przyszłości czy dalekiej czy bliskiej to byłaby inwestycja wspólna, bądź podzielimy się, ale to jest jeszcze decyzja przed samorządem miasta w przyszłości i właściwie konkludując, my, jako miasto jesteśmy gotowi w bardzo bliskim czasie rozpocząć tą inwestycję, czyli ulica Pogodna i Jałowcowa. Wprawdzie jeszcze tylko do wyjaśnienia pozostaje kwestia inwestycji Rejonu Energetycznego, czyli jednostki nie podległej miastu. Bo takie było wstępne uzgodnienie. Z resztą pani radna Szczubełek była u mnie na spotkaniu i tak rozmawialiśmy, że ulica Pogodna z Jałowcową byłaby realizowana po zrealizowaniu inwestycji Rejonu Energetycznego i jeśli nie będzie po drodze jakiś nadzwyczajnych protestów czy przeciwwskazań to ja mówię w bardzo bliskiej przyszłości samorząd miasta jest gotowy realizować to zadanie”.

**Radny Mariusz Popielarz** – powiedział „chciałem się odnieść do jednej z wcześniejszych wypowiedzi, która dotyczyła protokołów, które poruszył pan radny Dąbkowski. Ja powiem szczerze, że wypowiedź kolegi radnego Dąbkowskiego zrozumiałem zupełnie inaczej. Kolega Dąbkowski nie miał na miejscu atakować pracowników Biura Rady a zwrócić uwagę na fakt,

że protokoły są, nie do końca odzwierciedlają sens i prawdę sesji. To co mówimy na sesjach i to jest fakt obiektywny, ponieważ kolega Dąbkowski tak się złożyło, że poświęcił wiele uwagi na to żeby, przepraszam kolega Dąbkowski ma wiele do roboty i proszę nie komentować pani radna w ten sposób mojej wypowiedzi”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę o ciszę ....? ..... od uciszania radnych to ja tu jestem, pan zajmie się swoją wypowiedzią. Proszę kontynuować swoją wypowiedź. Proszę państwa o ciszę i o nie przeszkadzanie radnemu Popielarzowi”.

**Radna Ewa Żebrowska-Rosak** – powiedziała „bardzo przepraszam, ale to tak jakoś samoistnie.....”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę nie przerywać radnemu. Proszę kontynuować.”.

**Randy Mariusz Popielarz** – powiedział „panie przewodniczący, więc zatem jeszcze raz powtórzę, że w mojej ocenie wypowiedź pana radnego Dąbkowskiego nie zmierzała ku temu żeby krytykować pracowników a jedynie w tym kierunku żeby prezydium rady pilnowało tego ażeby sens zawarty w protokole, sens tego, co było n sesji, sens tego był oddany w protokole i w mojej ocenie, zaznaczam w mojej ocenie nie jest to wina pracowników a jedynie czyjś złych intencji, kto czuwa nad pracą tych pracowników żeby słowa, które padły na sesji, bardzo często niewygodne w protokole się nie znalazły a takie fakty miały miejsce, kiedy to kolega Dąbkowski wykazał to w sposób jednoznaczny analizując nagranie z treścią projektu protokołu”.

**Radny Tadeusz Giers** – powiedział „chciałbym tutaj nawiązać do wątku podniesionego przez panią radną Anie Szczubełek, odnośnie budowy ulic Akacyjowej, Pogodnej i Jałowcowej a także po części ulicy Miłej. Ja myślę, że to były początki lat 90 i gdyby był uprzejmy pan ówczesny prezydent pan Wiesław Piaściński, bo to było na przełomie lat, 90 rok 94, tak pani Aniu, 93 i jeżeli pan by po prostu sięgnął pamięcią, bo to trudno dzisiaj z perspektywy czasu powiedzieć jest, ale może trochę tego problemu po części pan znał, jako prezydent i nie chce mi się wierzyć po prostu żeby no takie sprawy zostały zaniechane jak sprawy należności. Po prostu. Gdyby pan był uprzejmy przynajmniej z dwa zdania. Gdy pan coś wie po prostu. To nam po części łatwiej z tym tematem się zapoznać i dalsze jakieś podejmować sensowne działania”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział „odległe to czasy szanowni państwo a jedno, co wówczas wprowadziłem chyba, jako pierwsze to zaniechałem wywłaszczenia i co się okazało, że bardzo dużo ludzi, właścicieli gruntów, nieruchomości w miejscach gdzie miały w przyszłości przebiegać ulice przekazywało nam nieodpłatnie grunty, po prostu w formie darowizny, czego wówczas w różny sposób dziękowałem tym właścicielom i myślę, że dzisiaj też tutaj potwierdziła ten stan pani Anna Szczubełek wbrew temu, co starał się sugerować, rzucić, że wywłaszczano, wywłaszczano z gruntów pan prezydent. Panie prezydencie te czasy były już, jako minione. Także tutaj dziękuję tym właścicielom z różnych miejsc miasta Ostrołęki, którzy nie odpłatnie w formie darowizny przekazali na cele publiczne swój majątek. Czasami to był duży majątek lub też sprzedawali za symboliczną złotówkę. Za m2 czasami płaciliśmy 1 zł., 2 zł. To były skromne płatności i z tego miejsca bardzo, bardzo dziękuje tym właścicielom nieruchomości”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „rozumiem, że pani radna Szczubełek jest w pełni usatysfakcjonowana odpowiedzią pana prezydenta Piaścińskiego. Doskonała odpowiedź. Podziwiam zwłaszcza wątek mój w tej sprawie. Ja panie Wiesławie dalej powiedziałbym no z wzdrgną patrzę na czasy, kiedy komuniści zabierali ludziom grunty, wywłaszczali czasem haniebnie. Wmuszali w nich parę groszy żeby prawo tamto niesprawiedliwe wobec właścicieli było wypełnione. Jeśli pan ma inne zdanie trudno”.

**Radna Anna Szczubełek** – powiedziała „nie w pełni jestem usatysfakcjonowana tą wypowiedzią pana Piaścińskiego, radnego, dlatego. Ja rozumiem, mogę się z tym pogodzić.

Oddali dziadkowie ziemię pod budowę dróg, ale dlaczego tak się dzieje, że to pan już drugą kadencję jest tutaj w radzie. Pozwala pan użytkować grunty, które były przekazane pod budowę drogi, wydzierzawić sąsiadom z ulicy Jałowcowej a mojej babci odmówiono. Jak to jest, że teraz te ziemie, które babcia oddała za darmo one będą przywłaszczone, przekazane mieszkańcom z ulicy Jałowcowej panu Gutowskiemu i Golińskiemu. Widziałam projekt. Nie wiem może pan Hendożko tu się wypowie, bo wiecznie siedzi tylko cichutko nie odpowiada na moje pytania”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę bez takich komentarzy do urzędników prezydenta. Proszę do rzeczy”.

**Radna Anna Szczubetek** – powiedziała „tj. pierwsza sprawa, ale panie prezydencie, co mi się nie podoba to, że na wielu spotkaniach czy to były spotkania z mieszkańcami pan prezydent Stańczyk, pan prezydent Kotowski zapewniał mieszkańców z ulicy Pogodnej, Jałowcowej i Akacyjowej, że na etapie projektowania będą rozmowy, na etapie projektowania drogi będą jakieś tam rozmowy. Tego tu nie ma. Szanowni państwo, panie przewodniczący ja już kończę zaraz także proszę cierpliwości tylko, bo zaraz kończę i już”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „nie przerywam pani i nie życzę sobie takich uwag pod moim adresem. Jestem zmęczony, mam takie prawo i proszę nie zwracać uwagi na moją postawę tylko zająć się swoją wypowiedzią. Przywołuje panią do rzeczy”.

**Radna Anna Szczubetek** – powiedziała „szanowni państwo. Ostatnio ukazała się uchwała, my się odwołaliśmy od tej uchwały w sprawie budowy drogi Pogodnej i nie możemy się z takim faktem zgodzić, ponieważ nikt z nami nie rozmawiał. Te państwa zapewniane słówka, które tutaj przemawiał pan prezydent Stańczyk, że na etapie projektowania będzie wszystko. Będzie rozmowa z mieszkańcami, tego tu nie było. Czy my tak wiele chcemy mieszkańcy z ulicy Pogodnej, Jałowcowej i z innych ulic żeby ktoś z nami rozmawiał. Panie prezydencie, otrzymał pan bardzo dużo pism. To wpłynęło 11 maja do Urzędu Miasta, to są nasze prośby kierowane, żeby ktoś z nami rozmawiał. Czy my tak wiele chcemy panie prezydencie? My chcemy ulicę spokojną, żeby to była dojazdowa do naszych domów. Ulica, która naprawdę no, mieszkańcy chyba mają wiele do powiedzenia a nie ktoś na z góry narzuca, jaka ma być ta ulica. Naprawdę my nie chcemy nikt szerokiej ulicy. Panie prezydencie i chcemy rozmawiać. Chcemy żeby ktoś nam przedstawił projekt. Teraz zapadła decyzja, że projekt jest zatwierdzony, podpisany. Do kogo mamy się odwołać. Teraz prawdopodobnie spec ustawa wchodzi. Będą zabierać grunty. Czy to tak się robi z nami. Panie przewodniczący apeluje żeby pan też mi jakoś pomógł mieszkańcom, żeby pan się wstawił za nami. Żeby pan nam pomógł. Apeluje i proszę pana żeby pan, no nie wiem. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „zrobię wszystko, co w mojej mocy. Proszę też pamiętać, że jeśli są jakiegokolwiek wątpliwości i kwestie do wyjaśnienia, co do władzy wykonawczej w mieście Ostrołęka, czy to w osobie organu prezydenta czy wszystkich podległych służb do dyspozycji mamy w Radzie Miasta Ostrołęki Komisję Rewizyjną i tam wszystkie wnioski, które należy wyjaśnić proszę kierować.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział „szanowni państwo po tym, co słyszę to no nie wiem, zastanawiam się czy ja jestem na Komisji Technicznej, która jeszcze się nie zaczęła czy jestem na sesji. Wydaje mi się, że mieszkamy te sprawy i za chwilę pojedziemy na te ulice, o których wcześniej wspominaliśmy i tam moim zdaniem jest miejsce... do pani nie musimy jechać”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „panie przewodniczący proszę nie zwracać uwagi na te uwagi z sali. Proszę panią o ciszę. Proszę pozwolić radnym by w spokoju mogli obradować nad ważnymi sprawami dla miasta i jego mieszkańców. Proszę kontynuować”.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział „i w związku z tym wydaje mi się, że ta dyskusja po raz kolejny gdzieś poszła w takim niewłaściwym kierunku i w związku z tym po raz kolejny składam wniosek formalny o zakończenie dyskusji”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „padł wniosek formalny. Na liście jest jeszcze 4 mówców. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w kwestii formalnej. Nie widzę”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie wniosek przewodniczącego Norberta Dawidczyka o zamknięcie dyskusji w tym punkcie,

Głosowanie

Za – 11

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 1

Wniosek uzyskał akceptację.

#### **10. Zakończenie obrad XXVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – zakończył obrady XXVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od 15.00 do 18.00.

Protokołował:

Julita Winiarska strony 1-13

Grzegorz Ciecierski 13-14

Przewodniczący Rady Miasta  
Ostrołęki

Dariusz Maciak